



GAZETA KUJAWSKA

Cena 3 złote

1 egz.

Rok II

Włocławek sobota 16 sierpnia 1947

205 (504)

PROCES KATÓW OŚWIĘCIMIA odbędzie się wkrótce w Krakowie

KRAKOW 15. 8. (PAP). — W wywiadzie udzielonym przedstawicielowi PAP przewodniczący Najwyższego Trybunału RP w Krakowie dr. Eimer udzielił informacji o mającym się odbyć w Krakowie w drugiej połowie października r. b. procesie przeciw byłym członkom załogi SS obozu Oświęcim.

Proces ten oświadczył dr. Eimer, będzie miał charakter międzynarodowy, gdyż wezmą w nim udział przedstawiciele 17 państw, których obywatele ginęli masowo z rąk oświęcimskiej.

Przebieg procesu tłumaczony będzie równocześnie na 4 języki, przy czym techniczna strona zostanie zorganizowana identycznie jak podczas wielkich międzynarodowych procesów w Norymberdze, procesu Greisera i Hoessa. Proces toczyć się będzie w gmachu Muzeum Narodowego. Podczas okupacji gmach

ten został przebudowany przez Niemców na „Staatskasino“ dla SS-manów. Dochodzenie prowadzone przez komisję do badań zbrodni niemieckich w Krakowie pod kierownictwem sędziego apelacyjnego i przewodniczącego tej komisji dr. Sehna dobiegają już końca. Proces ten potrwa około 4 tygodni. Na ławie

oskarżonych zasiądą jedynie najwięksi przestępcy, jak szef wydz. politycznego obozu w Oświęcimiu Grabner, który aresztowany został przez władze okupacyjne w Wiedniu, następnie przekazany Jugosławii, a obecnie sprowadzony został do Polski, znany z okrucieństwa następcą Hoessa, Liebesbenschel,

szef krematorium w Oświęcimiu i Majdanku Musfeld, lagerfuehrer Aumeier oraz kat obozu kobiecego w Brzezince Maria Mandel. Oprócz wymienionych odpowiadać będzie za swe czyny kilkudziesięciu niższych funkcjonariuszy i strażników obozu. Początkowo ustalono, że proces odbywać się będzie w Oświęcimiu, jednak wobec olbrzymich trudności technicznych postanowiono, że proces odbędzie się w Krakowie, jako w miejscu położonym blisko Oświęcimia, co ułatwi przeprowadzenie koniecznych wizji lokalnych, do których z uwagi na obecność przedstawicieli zagranicy Trybunał Najwyższy przywiązuje wielką wagę. Skład Trybunału będzie identyczny, jak podczas procesu Hoessa w Warszawie.

Kongres francuskiej partii socjalistycznej pod znakiem krytyki Ramadiera

PARYŻ 15. 8. (PAP). — W ostatniej chwili donoszą, że w Lionie nastąpiło otwarcie kongresu SFIO. Już na pierwszym posiedzeniu wiele mówić w krytykę o polityce Ramadiera. Zarzucono m. in. Ramadierowi i ministrom

socjalistycznym, że nie respektują uchwał partyjnych i nie realizują linii politycznej SFIO. Podkreślono konieczność dopuszczenia na odpowiedzialne stanowiska jedynie tych osób, co do których nie ma wątpliwości, że będą się stosować do uchwał i instrukcji władz naczelnych partii.

Poruszono również sprawę projektu statutu dla Algieru. Krytykowano Ramadiera za to, że poczynił znaczne ustępstwa na rzecz MRP. Wprowadził bowiem dwa odrębne kolegia wyborcze: Francuzów i Arabów. Nadto zawiera projekt Ramadiera w sprawie Algieru, postanowienie, przewidujące kwalifikowania większością 2/3 parlamentu algierskiego w sprawach finansowych. Dalszym przedmiotem ataku jest sprawa Wietnamu. Podkreśla się, że kosztowna wojna prowadzona pod auspicjami socjalistycznego ministra Mouteta doprowadziła do fiasca.

W odpowiedzi na krytyczne przemówienia sekretarz generalny Guy Molet przedstawił sprawozdanie działalności władz naczelnych SFIO. Postawiono wniosek o udzielenie Moletowi t. zw. „Moralnego absolutorium“. Wniosek ten został przyjęty 3068 mandatów przeciwko 110 przy czym delegaci reprezentujący 606 mandatów wstrzymali się od głosowania.

BERLIN. Heinrich Goering, brat Hermanna Goeringa, stanął w poniedziałek przed sądem denacyfikacyjnym w Hamburgu. Był on członkiem partii narodo-socjalistycznej od 1933 roku.

Europa nie może liczyć na pomoc amerykańską przed marcem 1948 r.

NOWY JORK 15. 8. (PAP). Prezydent Truman oświadczył dziś na konferencji prasowej w Białym Domu, że nie może określić rozmiaru pomocy, jakiej Europa może się spodziewać na podstawie planu Marshalla.

Truman odmówił wszelkich komentarzy odnośnie kryzysu gospodarczego w Wielkiej Brytanii.

„Daily Express“ domaga się wycofania wojsk brytyjskich z Niemiec i Palestyny

LONDYN 15. 8. „Daily Express“ wystąpił we czwartek z żądaniem, by Wielka Brytania wycofała swe wojska z Niemiec i Palestyny. Dziennik uważa, że obecne metody okupacyjne są przestarzałą koncepcją wojskową, która winna być porzucona. Omawiając sprawę Palestyny, dziennik podkreśla, że posiadanie tego mandatu nie przynosi Wielkiej Brytanii nic prócz strat. Ponadto znajduje się tam 100 tys. żołnierzy, którzy potrzebni są w kraju. Nie należy dłużej czekać na decyzję ONZ, nawołuje „Daily Express“, trzeba wyznaczyć datę i powiedzieć żołnierzom brytyjskim, kiedy zostaną zdemobilizowani.

Uroczysty wieczór artystów radzieckich w Warszawie

WARSZAWA 15. 8. (PAP). — W obecności Prezydenta Rzeczypospolitej B. Bieruta, członków Rządu z premierem Cyrankiewiczem na czele oraz korpusu dyplomatycznego z ambasadorem ZSRR Lebediewem odbył się uroczysty wieczór artystów radzieckich — laureatów międzynarodowego festiwalu muzycznego w Pradze.

Komentarz francuski w sprawie poziomu produkcji niemieckiej

PARYŻ 15. 8. (PAP). — Rzecznik ministerstwa spraw zagranicznych komentując za powiedź rozmów brytyjskich między Wielką Brytanią, Stanami Zjednoczonymi i Francją na temat poziomu produkcji niemieckiej oświadczył, że Francja nie ma obiektywnej perspektywy podwyższenia tego poziomu pod warunkiem, że nie narazi to na szwank poziom francuskiej produkcji przemysłowej.

Podkreślając następnie żywotne znaczenie problemu węgla w Zagłębiu Ruhry, stwierdził

Proces b. dyrektorów I. G. Farbenindustrie

NORYMBERGA 15. 8. (PAP). — W dniu 14 bm. rozpoczął się w Norymberdze przed sądem amerykańskim proces 24 dyrektorów I G Farbenindustrie, największego niemieckiego koncernu chemicznego. Akt oskarżenia zarzuca wszystkim podświadomemu przygotowaniu i prowadzeniu agresywnej wojny, rabunek państw okupacyjnych, wprowadzenie niewolnictwa, udział w masowych mordach, popełnionych na ludności cywilnej oraz przynależność do organizacji, uznanych za przestępcze.

W toku dochodzeń stwierdzono, że I G Farbenindustrie przyczyniła się w olbrzymim stopniu do zwiększenia potencjału wojennego Niemiec. Od roku 1943 I G Farbenindustrie produkowała najsilniejszy gaz trujący (tzw. cyklon), którym wymordowano miliony ludzi obozów koncentracyjnych.

Sledztwo wykazało również, że dyrektor naczelny koncernu Schmitz namawiał Hi-

lera, by użył w wojnie przeciwko Anglii, ZSRR i USA gazów produkcji I G Farbenindustrie, które miały przenikać przez wszystkie maski gazowe.

Francuskie Zw. Zawodowe za utrzymaniem bojkotu Franco

PARYŻ 15. 8. (PAP). — W związku z znanym oświadczeniem Bidault o wznowieniu stosunków handlowych między Francją a Hiszpanią, kierownictwo CGT ogłosiło komunikat, w którym czytamy m. in. „Francuskie związki zawodowe podają do wiadomości, że nadal zajmują w sprawie Hiszpanii stanowisko nie zmienione. Francuskie związki zawodowe apelują do wszystkich robotników, by przeciwstawili się realizacji programu wymiany handlowej między Francją a Hiszpanią.

Pod dyktando bankierów amerykańskich

Bewin uniemożliwia porozumienie Anglii ze Zw. Radzieckim

LONDYN 15. 8. (PAP). — „Daily Worker“ w korespondencji z Waszyngtonu pisze: „Rząd Stanów Zjednoczonych oświadczył: Wielkiej Brytanii, że wznowienie rokowań handlowych ze Związkiem Radzieckim jest złe widziane przez rząd amerykański. W kompetentnych kołach waszyngtońskich twierdzą, że zarówno Bevin jak Dalton przyjęli te instrukcje amerykańskie. Ze swej strony antyradzieckie koła Waszyngtonu podkreślają, że obaj ministrowie brytyjscy zgodzili się na użycie całego swego wpływu celem wstrzymania po-

rozumienia brytyjsko-radzieckiego, by nie narazić się Ameryce. Bevin miał kategorię przeciwwstawić się w gabinecie brytyjskim zawarciu ze Związkiem Radzieckim porozumienia handlowego na szeroką skalę.“

Dalej „Daily Worker“ podkreśla, że rząd amerykański mimo wielkiej niechęci udzielenia pomocy rządowi partii pracy zamierza jednak udzielić Wielkiej Brytanii pomocy dolarowej w obawie, że brak pomocy amerykańskiej mógłby popchnąć Wielką Brytanię „jeszcze bardziej na fawo“.

Nie generalów i armat

lecz traktorów i techników potrzebuje Ameryka Łacińska

NOWY JORK 15. 8. (PAP). — W dniu 15 bm. w Petropolis kolo Rio de Janeiro rozpoczęła się konferencja ministrów w sprawach zagranicznych z całej Ameryki. Przewodniczącym konferencji został brazylijski minister spraw zagranicznych Raul Fernandes.

Jak się dowiaduje korespondent PAP, uśchodzi już za pewne, że prezydent Truman sam odwiedzi Rio de Janeiro w końcowych dniach trwania konferencji i wygłosi na niej przemówienie.

Wypowiadając się na temat konferencji w Brazylii były podsekretarz stanu do spraw Ameryki Spruille, który musiał ustąpić ze względu na wrogi stosunek do rządu Perona oświadczył, że „militaryzacja panamerykanizmu oznacza jego zniszczenie“. Zdaniem Spruille'a standaryzacja uzbrojenia krajów amerykańskich wzmocniłaby kaste wojskową Ameryki Łacińskiej, która to kasta zawsze była głównym źródłem zacofania.

Ludy Ameryki Łacińskiej nie dadzą się omanić ani standaryzacją broni ani doktrynę Trumana.

Delegat Chile dr. Santa Cruz oświadczył na radzie społeczno-gospodarczej ONZ, że jeżeli Stany Zjednoczone chcą się podzielić swymi bogactwami — Ameryka Południowa woli lekarstwa od armat i amunicji. Jeżeli Stany Zjednoczone mają nadmiar ludzi — Ameryka Łacińska woli techników i lekarzy niż generalów i admirałów.

Delegacje Ameryki Łacińskiej mają prawo i powinny stanowczo oświadczyć, że kluczem do wzajemnej obrony jest wzajemny dobrobyt ludów zachodniej półkuli.

Odnalezienie grobów gdańskich pocztowców

GDANSK 15. 8. (PAP). — Sędzia śledczy okręgowej komisji do badania zbrodni hitlerowskich ob. Zahagiasiewicz oznajmił przedstawicielowi PAP-u, iż komisja znajduje się na drodze do wykrycia grobów pomordowanych oboźników Polskiej Poczty w Gdańsku.

Odnalezienie grobów gdańskich pocztowców

GDANSK 15. 8. (PAP). — Sędzia śledczy okręgowej komisji do badania zbrodni hitlerowskich ob. Zahagiasiewicz oznajmił przedstawicielowi PAP-u, iż komisja znajduje się na drodze do wykrycia grobów pomordowanych oboźników Polskiej Poczty w Gdańsku.

Bratnie organizacje ZWM i OMTUR ustaliły wytyczne umowy o współpracę

We wtorek, 12 bm. odbyło się drugie wspólne zebranie przedstawicieli Komitetu Centralnego OMTUR i Zarządu Głównego ZWM. Po wyczerpującej dyskusji prowadzonej w atmosferze pełnej szczerości i wzajemnego zrozumienia, ustalono wytyczne umowy o współ-

pracy między obu bratnimi organizacjami. Zebranie wyłoniło komisję do ostatecznego zredagowania tekstu umowy. Natychmiastowe przystąpienie tej komisji do pracy pozwala się spodziewać, że w najbliższym czasie umowa zostanie podpisana.

Echa wydarzeń

Sosnkowski — Anders

WCZORAJSZY „Głos Ludu” zamieścił na swych łamach niezwykle sensacyjny dokument. Jest nim raport służbowy rotmistrza Jerzego Klimkowskiego do b. Naczelnego Wodza armii polskiej na Zachodzie, gen. Kazimierza Sosnkowskiego.

Rotmistrz Klimkowski w latach 1941—1943 pełnił funkcję adjutanta osobistego generała Władysława Andersa. Przeszedł więc z nim szmat życiowej drogi. Po zakończeniu tej drogi pragnął zameldować władzom państwowym co na niej dostrzegł. Bo zauważył potwornie dużo.

Rotmistrz Klimkowski prosi zatem swego Naczelnego Wodza o przekazanie sądowi honorowemu dla generałów sprawy, którą — jako obywatel i żołnierz — wytacza generałowi Andersowi.

I rotmistrz w następujący sposób precyzuje swoje zarzuty:

1. Generał Anders dopuszczał się systematycznej kradzieży pieniędzy skarbowych, zakupu za nie dla siebie złote przedmioty i monety.

2. Generał wykorzystywał głód i nędzę rodaków, idących z jego wojskiem na Środkowy Wschód, skupując od nich obrączki, pierścionki i obce waluty, sprzedawane na żywność.

3. Generał przywłaszczył sobie 3.000 dolarów otrzymanych z ambasady polskiej w Moskwie.

4. Generał wydał z funduszy skarbowych około 2.000 funtów szterlingów na swoje przyjaźni.

5. Generał uprawiał systematyczny handel brylantami.

Rotmistrz Klimkowski zarzuca nadto generałowi Andersowi „przestępstwa natury politycznej — państwowej”; pragnie je wszak wyjawić osobiście bądź Naczelnemu Wodzowi, bądź Prezydentowi Rzeczypospolitej. Dlatego prosi usilnie, by został przyjęty i wysłuchany.

W odpowiedzi na swój raport, rotmistrz Klimkowski — zamiast upragnionej audyencji — otrzymał po tygodniu następujące pismo:

„List Pana z 16 listopada 1943 roku, zawierający szereg oszczerczych insynuacji przeciw osobie Pańskiego Dowódcy, otrzymałem. Nie uważam za potrzebne oddawać sprawy sądowi honorowemu dla Generała.”

Podpis: „K. Sosnkowski — gen br.”

Bez komentarzy!

Mit Sulejówka we Francji

CZYTELNICZY mają zapewne w świeżej jeszcze pamięci niedawną aferę, wykrytą we Francji w związku z przygotowaniem w tym kraju spiskiem przeciw państwu.

Jak wiadomo, nici spisku — po jego rozkonspirowaniu — zostały z miejsca uchwycone. Władze bezpieczeństwa Republiki miały je w swoim ręku konstatując, iż opłatają one: szereg wyższych wojskowych, wielu działaczy politycznych, niektórych dostojników państwowych.

Prokuratorzy z całą energią wszczęli śledztwo sądowe, rozpoczynając przesłuchiwanie podejrzanych. Gdy natrafili na podłoże spisku i zaczęli ujawniać nazwiska osób, będących jego inspiratorami — ONIEMIĘLI. Niezłocznie też zakomunikowali o tym władzom.

W sferach rządowych powstało zakłopotanie. Rewelacje były za duże. Wiodły one... za wysoko. Mogły doprowadzić do sytuacji, w której trzeba byłoby sięgnąć po osoby, stojące w hierarchii społecznej tuż koło szczytów...

Siedztwo gwałtownie zahamowano. Spisek oddano na pastwę... humoru.

Tymczasem plan zamachu nie był zabawką. Obejmował on: wywołanie w Bretanii pro wokacyjnej ruchawki; podpalenie kilku domów, kościołów i gmachów publicznych; rzucenie za to podejrzani na komunistów; wreszcie — „ratowanie ładu i porządku” przez „oddziały patriotów” z centralnej i zachodniej Francji.

Innymi słowy: we Francji miało się odbyć z małymi odmianami powtórzenie wypróbowanego planu Goeringa — z podpaleniem Reichstagu i wszczętą potem akcją przeciwko niemieckim komunistom i socjalistom.

Mimo to sprawa przeciwko spiskowcom francuskim prawdopodobnie nie będzie przedmiotem rozprawy sądowej. Umrze ona zapewne powolną, cichą śmiercią, otoczona nieprzeniknącą tajemnicą.

Nadto — będzie to po myśli większości francuskiego korpusu oficerskiego z francuskiej strefy okupacyjnej w Niemczech.

Korpus ten bowiem jest zdecydowanie wrogi obecnemu stanowi rzeczy we Francji. Patrzy on z uwagą we francuski Sulejówek: Colombe-les-Deux: Eglise (gdzie przebywa generał de Gaulle) — i czeka...

Demokracja francuska uważnie, to obserwuje. Widzi ona, że rząd Ramadier'a wkracza na niebezpieczne drogi. Domaga się też odnowienia koalicji stronnictw robotniczych, oddania władzy w ręce rzeczywistych jej przedstawicieli i zmiany kursu politycznego Francji.

Proces Niepokójczyckiego, Mierzwę i in. z całą oczywistością ujawnia wobec społeczeństwa to, co dla naszej partii, Polskiej Partii Robotniczej, widoczne było już od dawna: postępujący polityczny i moralny rozkład polskiego podziemia i całego obozu polskiej reakcji. Proces krakowski potwierdza również dobitnie, że p. Mikołajczyk był i pozostaje legalną „wytyczką” reakcji w nową rzeczywistość polską, „wytyczką” za którą stoi zjednoczony obóz katastrofy wrześniowej, obóz zdrady interesów narodowych i obcej interwencji.

„To, do czego PSL dążyło jawnie, myśmy czynili w podziemiu” — stwierdza zasiadający na ławie oskarżonych b. poseł sanacyjny Ostafin. I dalej: „Staliśmy się sprzymierzeńcami, działającymi różnymi metodami. WIN zbierał z różnych dziedzin życia wewnętrzny wywiad, wykorzystywany przez czynniki PSL. PSL w zamian dawało wiadomości ze swojego stronnictwa”.

Tutaj drobne uzupełnienie. Jak stwierdzono na procesie, raporty wywiadowcze, opłacane dolarami, były doręczane nie tylko p. Mikołajczykowi. Wysyłano je również do centrali sanacyjnych „dwójkarzy” i rządu londyńskiego. Doręczano — co ważniejsze — wywiadowi obcych mocarstw i wreszcie kierowanemu do Włoch, do przebywającego tam Andersa.

Nie jest to rzeczą przypadkową, iż te adresy, te punkty przeznaczenia planów szpiegowskiej roboty WIN-u nakreślają ściśle granice obozu antypolskiego, wskazują dokładnie na ośrodki tych reakcyjnych sił rodzimych i obcych, które podkopują się pod fundamenty Polski Ludowej i których legalnym rzecznikiem jest PSL z p. Mikołajczykiem na czele.

Proces Niepokójczyckiego, Mierzwę i in. wykazuje ścisłą łączność PSL z WIN-em. Nie wiadomo tu, gdzie się kończy PSL, a gdzie

zaczyna WIN, gdzie się kończy robota polityczna, a gdzie zaczyna wywiad i szpiegostwo. Charakterystyczne, że punktem węzłowym tej łączności wzajemnej jest to, co na procesie oskarżeni nazywają „orientacją anglosaską”.

Dobrze poinformowany o londyńskich sprawach zakulisowych senator Ostafin zaufanie swoje do PSL-u i jego polityki uzasadnia tym, że „Mikołajczyk ma stałe kontakty ze światem anglosaskim i swą linię działania w Polsce z nim uzgadnia”.

WIN-owi sprzymierzeńcy PSL — mistrzowie wywiadu, orientujący się w rzeczywistych nastrojach narodu i niepewni dlatego swego jutra, są jednak bardziej niecierpliwi, niż ich „z angielską flegmatycznością” patron. W liście otwartym, który figuruje jako dowód rzeczowy w procesie i który brzmi raczej jak rozkaz, piszą oni pod adresem p. Mikołajczyka: „Musisz żądać międzynarodowej kontroli i udzielenia pomocy nawet w postaci sił zbrojnych”.

Na zapytanie prokuratora oskarżony Karczmarczyk, polityczny kierownik komendy głównej WIN, były wojewoda sanacyjny, potwierdza: „Żądaliśmy interwencji nawet przy pomocy sił zbrojnych”. Przygotowywali więc Polakom los Greków, krwawiących już od dwóch lat w walce o swą niepodległość. Nie można wątpić, że identyczne było stanowisko sprzymierzonego z WIN-em PSL-u i że jeśli te wspólne ich wołania o zbrojną pomoc przeciwko własnemu ludowi nie odniosły skutku, to bynajmniej nie z braku woli ku temu ze strony możnych protektorów pp. Karczmarczyka i Mikołajczyka. Stało się tak tylko w rezultacie wzrostu sił i konsolidacji polskiej demokracji oraz poparcia, jakiego udzielają nam siły demokratyczne całego świata.

Proces szpiegowski „Izby Kontroli” w Krakowie odsłonił jeszcze jedną ponurą, bezprzykładną jako przejaw zdrady interesów na-

rodowych kartę działalności sanacyjnych interwencyjonistów. Oto ich „BW” — brygady wywiadowcze jeszcze za czasów okupacji „rozpracowywały” organizacje demokratyczne: PPR, AL, RPPS, SD, BCH, SL i Wici. Sporządzono nawet odpowiednie spisy działaczy demokratycznych. Te ostatnie miały — jak to zeznał Karczmarczyk — uławić „dwójkarzom” walkę „w momencie decydującym”, przy ngruntowaniu władzy rządu londyńskiego. Karczmarczyk przyznaje również, że „w pewnych dziedzinach stanowisko naszej organizacji w traktowaniu polskich organizacji lewicowych zbiegało się ze stanowiskiem gestapo”. W rzeczywistości „zbiegało się” ono tak dalece, że — jak ujawniono na procesie — owe spisy polskich demokratów trafiały nawet do rąk gestapo. Było to przyczyną zabójstwa takich ludzi, jak zastępca szefa BIP-u inż. Makowiecki, historyk prof. Handelsman, znana działaczka społeczna Krahelska i wielu innych.

Jakże haniebne jest to „dwójkarsko”-sanacyjne szukanie współników wśród oprawców gestapo. Jest to już dawno upadku moralnego.

Linia jawnej zdrady interesów narodowych na tym się nie przerywa. Jeden z kierowników winowsko-peeselskiej „Izby Kontroli” Wochański nawiązał z polecenia Niepokójczyckiego kontakt z kierownictwem ukraińskich band faszystowskich UPA dla ustalenia ściślej współpracy, wymiany materiałów wywiadowczych i propagandowych. Nawet wzajemnej pomocy organizacyjnej. W archiwum podziemia „Izby Kontroli” znaleziono bogatą korespondencję z UPA, utrzymaną w niezwykle przyjaznym tonie.

Jeden z oskarżonych, wspomniany wyżej b. poseł sanacyjny Ostafin, podobnie jak w swoim czasie płk. Rzepecki, stwierdził, że p. Mikołajczyk posiadał dostateczny autorytet wśród podziemia, ażeby w chwili wstąpienia przezeń do Rządu Jedności Narodowej wyrazić swym apelem zlikwidować to podziemie. „Mikołajczyk tego nie uczynił — mówi Ostafin — chociaż nie ulega najmniejszej wątpliwości, że byłibyśmy wówczas wszyscy wyszli z konspiracji”.

Ostafin wyraża żal pod adresem p. Mikołajczyka, że takie stanowisko tego ostatniego doprowadziło dziś wielu do ławy oskarżonych i w dalszym ciągu stwierdza: „Linia dotychczasowa linia działania tak WIN, jak i PSL, obliczona na Anglosasów, była tragiczną pomysłką. Bo stawiając na Anglosasów — tym samym stawiając na Niemców”.

Nie mamy powodu nie wierzyć w szczerść tych słów Ostafina. To, co się dzieje w świecie i u nas w kraju, posiada tak przekonywującą wymowę, że może przebić nawet skorupę zadawnionych poglądów sanacyjnych. Choć są i takie medziane czoła i kamienne sumienia, od których odskakują wszystkie żywe myśli i ludzkie uczucia.

To ponure widowisko rozkładu moralnego, jakim jest tożący się dziś proces krakowski, wstrząsnąć musi sumieniem wszystkich uczciwych Polaków. Proces ten okrywa hańbą, której nie zmyć nie zdola, cały obóz reakcji polskiej, obóz interwencji i zdrady interesów narodowych.

M. Minkowski

PSL - WIN - UPA

Ogniwa zdrady interesów narodu

Moskwa w przededniu 800-lecia swego istnienia

W związku z zbliżającym się obchodem 800-lecia Moskwy stolica przybiera z każdym dniem coraz bardziej odświętny wygląd. Według planu opracowanego przez Radę Miejską, odświeżają domy mieszkalne i gmachy publiczne, rekonstruuje się plac, parki i skwery. Niektóre arterie miejskie zupełnie zmieniają swój wygląd, jak np. magistrala od ulicy Nieglinnej do placu Komuny, która przez ksztafczona zostaje na piękną zieloną aleję. Fawadzone są także prace nad rozszerzeniem placu Lenina i innych. Przed dworcem Białoruskim przystąpiono do ustawienia pomnika Gorkiego. Została wznowiona, przerwana podczas wojny, rekonstrukcja Teatru Wielkiego.

Institucje społeczne i naukowe organizują wieczory literackie, odczyty i wystawy, poświęcone 800-leciu Moskwy. W poszczególnych muzeach zostały zorganizowane wystawy: „Moskwa 18—20 stulecia w rycinach”, „Moskwa w okresie rewolucji”, „Architektura Moskwy w ciągu 800 lat”, w Muzeum Politechnicznym otwarta zostanie wystawa przez myślu Moskwy itd. Akademia Nauk Pedagogicznych i Uniwersytet Moskiewski organi-

zują konferencje naukowe, poświęcone dorobkowi naukowemu Moskwy.

Dnia 25 sierpnia br. otwarty będzie w Moskwie wielki festival filmów radzieckich, a 1-szego września rozpocznie się rewia najlepszych sztuk wystawionych w teatrach Moskwy. Organizacje wydawnicze wypuszczają specjalne albumy i plakaty, poświęcone 800-leciu istnienia Moskwy.

Argentyńskie pięciorączki

Jedynym krajem pięciorączków była dotąd Kanada. Ostatnio monopol kanadyjski został złamany przez inne państwo amerykańskie — Argentynę. Szczęśliwą matką nowych pięciorączków: trzech córek i dwóch chłopców została pani Diligent.

Otrzymała ona wiele upominków dla dzieci. Wywahała to „kindoperzy”, którzy wkroczyli po urodzeniu dzieci przesłali list z żądaniem 12.500 dolarów okupu, albo grożąc porwaniem dzieci.

Zawiadomiona przez zrozpaczonych rodziców policja roztoczyła opiekę nad domem p. Diligenti. Dwaj policjanci pilnie strzegą teraz pięciorączków w dzień i w nocy.

Faszyści chcą zorganizować „noc św. Bartłomieja”

30 tys. więźniów politycznych na wyspach greckich

EAM odsłania zbrodnicze plany rządu

ATENY, 15. 8. — Rzecznik Centralnego Komitetu EAM oświadczył w czwartek na konferencji prasowej, że sytuacja przeszła 30.000 więźniów politycznych, wywiezionych na różne wyspy morza Egejskiego jest pod każdym względem tragiczną.

Komitet apelował do korespondentów zagranicznych prosząc ażeby udali się na miej-

sca internowania więźniów politycznych i naocznie się przekonali o sytuacji.

ATENY, 15. 8. — W kołach zbliżonych do rządu greckiego krąży pogłosk, że rząd grecki zamierza zorganizować „noc świętego Bartłomieja”, aby wytepić republikanów.

Osobistości zajmujące oficjalne stanowiska zapowiadają „ważne wydarzenia i masakrę re-

publikanów w razie gdyby powtórzyły się zajścia, jakie wydarzyły się w Konicy (mowa tu o ofensywie, przeprowadzonej przez armię demokrację w Epirze), albo też, jeśli zostanie potwierdzona wiadomość o utworzeniu rządu powstańczego.

W obliczu tej groźby EAM ogłosił następujące ostrzeżenie:

„Ochrydne zamłazy rządu i jego agentów oraz terrorystów, których nazywa się oburzonymi obywatelami, są bacznie śledzone przez cały naród. Podkreślamy, że całkowita odpowiedzialność za wprowadzenie w czyn zbrodniczych zamiarów spada na rząd”.

Niech rząd weźmie pod uwagę to ostrzeżenie i zastanowi się nad konsekwencjami swoich zamierzeń. Byłoby dobrze, aby wraz z rządem zastanowili się także nad ciężką odpowiedzialnością przebywający w naszym kraju przedstawiciele zagranicznych protektorów tego rządu”.

ATENY, 15. 8. — Sytuacja wojsk rządowych na froncie staje się z dnia na dzień coraz bardziej krytyczna.

Rząd grecki wzywa zagranicę do udzielenia pomocy, ażeby zwiększyć liczebność armii przede wszystkim w Macedonii i Epirze. Równocześnie przybiera na sile terror Zervas-

W dalszym ciągu przynajmniej się aresztowało wśród republikanów.

Pod kontrolą tajnej policji

odbywają się posiedzenia Komisji Bałkańskiej

RZYM, 15. 8. (PAP). Liczne osoby przybywające, z Grecji opowiadały o niornym warunkach, w jakich pracuje bałkańska komisja ONZ. Według tych informacji, wszystkie posiedzenia komisji trzymają się w ścisłej tajemnicy. Hotel, w którym urzędują członkowie komisji, otoczony jest tajną policją. Traktuje ona brutalnie każdego, kto by chciał złożyć oświadczenie. Korespondenci prasy demokratycznej nie są dopuszczani na posiedzenia.

Z tomu korespondencji komisji z rządami Jugosławii, Bułgarii i Albanii można wywnioskować, że większość komisji, znajdująca się pod kontrolą tajnej policji, zajęcia wyrażone przez postawę wobec tych krajów.

dotychczasowej, ażeby nie dopuścić do powstania komisji, na zebraniach komisji wciąż powtarzała się próba kneblowania ust przedstawicieli radzieckich. Sekretariat komisji z reguły przekreśla oświadczenia przedstawicieli radzieckich i wypuszcza je w obieg w formie zniekształconej.

Donoszą również, że policja eskortuje delegację radziecką i że wszystkie osoby, które się z tą delegacją stykają, poddawane są badaniom.

Koła demokratyczne w Rzymie uważają, że atmosfera, w której pracuje komisja, nie przyczynia się do obiektywnego rozstrzygnięcia kwestii Grecji.

KRONIKA WŁOCŁAWSKA

SOBOTA
16
sierpnia

Kated. Rzym. Kat. — Joachima, ojca NMP
Kalendarzyk słowiański — Domorada
Wschód słońca — 4.29, zachód — 18.58.
Lekarz dyżurny: dr. Wdowiak Kazimierz,
Stary Rynek 4.
Apteka dyżurna do dnia 22 bm. włącznie
przy Pl. Wolności.
Milicja Obywatelska — tel. 10-59 i 11-62.
Straż Pożarna — tel. 12-64.
Karetka pogotowia PCK — tel. 15-41, —
Przedmiejska 1.

RENTY SIEROCE Z T.U.S.-u

Niedawno podawaliśmy naszym czytelnikom do wiadomości zarządzenie o przyznaniu pracownikom dodatku rodzinnego na sieroty przez nich utrzymywane. Obecnie spieszymy zakomunikować, że w ostatnich dniach Zakład Ubezpieczeń Społecznych postanowił wypłacać renty sieroce także i prywatnym osobom, które przyjęły na wychowanie i utrzymanie sieroty, których rodzice zmarli lub zginęli w okresie od 1. 9. 1939 do 16. 12. 1945 roku. W wypadku śmierci opiekunów, sieroty będą nadal pobierały renty na równi z dziećmi naturalnymi. W ten sposób, ci którzy swego czasu lub też w przyszłości zaopiekują się losem sierot otrzymywać będą pewną zapomogę wyrównawczą, jako zwrot poniesionych wydatków. (Jur)

DZIECI WŁOCŁAWKA WYJECHAŁY DO WŁOCH

Swego czasu podawaliśmy o wyjeździe z Włocławka dwóch chłopców — sierot po zamęczonych przez Niemców w rodzicach na kolonie letnie do Włoch, na skutek starań miejscowego oddziału Zw. b. Władni w Obozów koncentracyjnych. Jak się obecnie dowiadujemy chłopcy włocławscy wraz z pozostałymi dziećmi z całej Polski przybyli już do Włoch i po zwiedzeniu Rzymu, gdzie byli serdecznie witani przez ludność włoską, odjechali obecnie na kolonie letnie, położone w miejscowości Falerio. (Jur)

PRACOWNICY ROLNI REJESTRUJĄ SIĘ W UBEZPIECZALNI SPOŁECZNEJ

Wprawdzie już od 1. 3. br. ubezpieczenie na wypadek choroby i macierzyństwa objęło wszystkich pracowników rolnych zatrudnionych w gospodarstwach leśnych i rolnych o powierzchni do 30 ha, jednak w dalszym ciągu istnieje jeszcze spora ilość takich pracowników, którzy nie zarejestrowali się dotychczas w Ubezpieczalni Społecznej. Aczkolwiek obowiązek zgłoszenia spoczywa na pracodawcach i oni są zobowiązani do opłacania składek ubezpieczeniowych to jednak pracownicy we własnym interesie powinni przypilnować aby zgłoszenie było przez pracodawców dokonane. Pracownik ubezpieczony otrzymuje prawo do bezpłatnego leczenia oraz otrzymywałby zasiłki w wypadku niezdolności do pracy w okresie choroby. Ze skorzystania z nabytych praw nie należy rezygnować, bowiem w tym wypadku wyrządza się krzywdę sobie i swej rodzinie.

Jednocześnie zwracamy uwagę wszystkim pracodawcom, aby dopełniali wykonania obowiązków w przedmiocie zgłoszeń swych pracowników do Ubezpieczalni, bowiem zaniedbanie tego obowiązku może spowodować zastosowanie karnych sankcji w stosunku do opornych. (Jur)

NIEMCY NIE CHCA WYJEZDZAĆ ZA ODRĘ

Obecnie na terenie województwa pomorskiego odbywa się przygotowanie do wysiedlenia tych Niemców, którzy podlegają repatriacji za Odrę. Przygotowania te są przeprowadzane przez władze Bezpieczeństwa Publicznego i Milicję Obywatelską. Zdarza się nieraz, że część podlegających wysiedleniu stara się ukryć. W usiłowaniach tych, trzeba to niestety stwierdzić, współdziała niekiedy część ludności polskiej, zapominającej o okrutnym okresie okupacji.

Władze bezpieczeństwa zwracają się z wezwaniem do mieszkańców Włocławka i okolic o meldowanie każdego wypadku ukrywania się Niemca, podlegającego wysiedleniu. Każdy stwierdzony wypadek pobłażliwego pomagania w ukrywaniu się Niemców pociągnie za sobą przykre konsekwencje dla współwinnych. (dw)

Mydło, cukier, soki, mleko i masło dla ludności naszego miasta

Zarządzeniem Grodzkiego Referatu Aproprowizacji m. Włocławka poczynając od dnia dzisiejszego t. j. od dnia 16 sierpnia wszystkie rozdzielnie wydawać będą na karty zaopatrzenia z czerwca mydło toaletowe, a na karty z sierpnia cukier, soki pomidorowe oraz mleko lub masło.

Do otrzymania mydła toaletowego uprawiony jest posiadacz kart dodatkowych „D” 3, 7 i 12 na kupon nr. 25 po 1 kawałku. Do otrzymania cukru — posiadacz kart I kat. odc. 11 po 0,5 kg., II kat. odc. 11 po 0,4 kg., IR odc. 11 po 0,25 oraz po ćwierć kg. posiadacz kart dodatkowych M na kupon 16 i D na kupon 15. Soki pomidorowe będą wydawane posiada-

czom kart dodatkowych D3, 7 i 12 na kupon 17 po jednej puszcze wagi 1,3041 kg.

Mleko świeże będzie wydawane, po pół litra na kupon od 1 do 14 kart dodatkowych D3 i M oraz po pół litra na kupony od 6 do 19 kart dodatkowych MKD3 i MKM.

Jednocześnie Referat Aproprowizacji komunikuje, że mleko świeże, mleko skondensowane i masło wydawać będzie mleczarnia „Witamina”. Mleko skondensowane będzie wydawane w stosunku 1:2, czyli za 2 litry mleka świeżego 1 kg. mleka skondensowanego. Masło natomiast będzie wydane po pół kg. za 7 litr mleka.

Kurs dla poborców społecznych

W poniedziałek, dnia 18 sierpnia w lokalu powiatowego pełnomocnika rządu dla spraw podatku gruntowego przy ul. 3 Maja 11, odbędzie się kurs dla poborców społecznych ze wszystkich miast i gmin, powiatu włocławskiego. Na kurs ten przybędą również gminni i miejscy referenci podatkowi oraz wójtowie i sekretarze gminni. Kurs będzie trwał jeden dzień i ma przede wszystkim na celu dokładne zapoznanie uczestników kursu z ustawą o podatku gruntowym oraz sposobu ściągania tego podatku. Początek kursu o godz. 9-tej.

Zarządem gmin oraz zarządem miast przy tej okazji zwracamy uwagę, że w myśl ustawy o podatku gruntowym oraz dalszych rozporządzeń, poborca społeczny nie może być egzekutorem podatkowym. Na poborcę należy powołać człowieka, który swe obowiązki będzie wykonywał sumiennie w stosunku do państwa, a sprawiedliwie w stosunku do społeczeństwa z ramienia którego na to odpowiedzialne stanowisko został powołany. Rząd wydając zniewolzoną ustawę o podatku gruntowym usunął wszelkie rażące przepisy, które były przyczyną niesprawiedliwego traktowania licznych podatników, a w związku z tym, obecnie poborca musi czuwać nad sprawiedliwym wymiarem podatku, który z jednej strony usunie ewentualną krzywdę podatnika a z dru-

giej strony przyjdzie z wydatną pomocą państwu.

Ze względu na to, że w wielu gminach naszego powiatu jeszcze nie dokonano wyboru poborcy społecznego, przeto w myśl ostatnich założeń powziętych na ostatniej odprawie wójtów i sekretarzy podajemy powyższe wszystkim zarządom gminnym do wiadomości. Odpowiedni poborca społeczny daje rękojmię należytego wykonania pracy i sprawnego wykonania ustawy o podatku gruntowym.

W walce z włóczęgostwem i złodziejstwem

Ostatnio na terenie naszego powiatu coraz częściej zdarzają się wypadki rabunków oraz okradania rolników przez nieznanymi osobnikami włóczących się po wsiach, przyjmowanych na nocleg na skutek skierowania przez sołtysa. W związku z powyższym na odbytym w dniu 14 bm. odprawie wójtów i sekretarzy kierownik służby zewnętrznej MO powiatu włocławskiego zaapelował do zebranych, aby przy każdej okazji zatrzymujących się na nocleg legitymować i kierować nie według życzeń nuciącego do bogatych gospodarzy, lecz według uznania sołtysa. W wypadku, gdy zatrzymujący się nie posiada żadnego dowodu

tożsamości, winien być zatrzymany i przekazany najbliższemu posterunkowi milicji.

Jednocześnie omawiano sprawę późnych meldowań o wypadkach kradzieży wladom milicyjnym. Ostatnio zdarzył się np. wypadek że po włamaniu dokonany jednego dnia o godz. 10 wieczorem zameldowano dopiero dnia następnego o godz. 12 w południe. Takie postępowanie utrudnia organom milicyjnym poszukiwanie złoczyńców, a ułatwia ucieczkę złodziejom.

Przed wojną istniał zwyczaj, że w każdej wsi podczas nocy pełnił na zmianę służbę wartowniczą poszczególni rolnicy, lub też wynajęci przez gromadę stróże nocni. Zapewniało to wszystkim pozostałym mieszkańcom wsi bezpieczeństwo, bowiem stróżujący alarmował w razie wypadku zauważenia pożaru czy też innego niebezpieczeństwa. Obecnie zwyczaj ten został całkowicie zaniedbany. Obecni na zebraniu wójtowie oraz wicestarosta Czekalski omawiając powyższą sprawę doszli do przekonania, że należy w tej mierze powrócić do przedwojennych zwyczajów i sprawę stróżowania nocnego wstawić na porządek dzienny następnej odprawy wójtów i sekretarzy. (Jur)

Konieczność ponownego rejestrowania przedsiębiorstw

Prezydent m. Włocławka wydał ostatnio zarządzenie, w którym wobec tego, że z dniem 1 sierpnia rb. straciły ważność poświadczenia zgłoszenia firmy handlowej wydane przez Urząd Aproprowizacji i Handlu, a nadto straciły ważność tymczasowe zezwolenia dla wykonywania przemysłu dorożkarskiego i dorożkarstwa, wezwał wszystkie przedsiębiorstwa do zgłoszenia się w biurze Oddziału Przemysłu i Handlu Magistratu m. Włocławka celem złożenia zgłoszenia z zajęciem poświadczenia i zgłoszeniu firmy handlowej wydane przez Urząd Apr. i Handlu oraz wpłacenia 1000 zł opłaty administracyjnej od potwierdzenia zgłoszenia.

Wezwaniu prezydenta podlegają wszystkie przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe i prywatne, państwowe i spółdzielcze.

Jednocześnie został ustalony kalendarz zgłoszeń poszczególnych branż handlowych i przemysłowych. W terminie od 16 do 23 sierpnia br. włącznie mają zgłosić się branże spożywcze, kolarstwo, owociarstwo, cukrownicze w terminie od 25 do 30 sierpnia br. włącznie — branże odzieżowe i pokrewne, handel artykułami i materiałami ubraniowymi męskimi, damskimi, materiałami konfekcyjnymi, dziewiarskimi, obuwiem, galanterią, w terminie od 1 do 3 września rb. włącznie — branże artykułów gospodarstwa domowego, handel artykułami neblowymi, dywanami, kilimami, linoleum, naziemnymi, opalem, materiałem oświetleniowym, nydlarskim, od 4 do 6 września rb. włącznie — branże artykułów żelaznych, handel art.

DO EMERYTÓW NASZEGO MIASTA I OKOLICY

Ostatnio na skutek zarządzenia ministra Pracy i Opieki Społecznej emerytowani zawodowi wojskowi oraz funkcjonariusze b. policji państwowej, straży więziennej i granicznej mogą korzystać z pomocy leczniczej Ubezpieczalni Społecznej. — W związku z powyższym zwracamy tym grupom emerytów uwagę na powyższe zarządzenie, aby świadomi nabytych praw w wypadku choroby skorzystali z tak ważnych dla nich uprawnień. (Jur)

żelaznymi, technicznymi, samochodami, motocyklami, od 8 do 9 września rb. włącznie — branża księgarska i papiernicza - piśmienna i wreszcie od 10 do 13 września rb. włącznie — branże pozostałe. (Jur)

„Zryw“ wygrywa z O. S. A. 3:1 Ładna gra obu drużyn

W ub. czwartek, dnia 14 bm. na Stadionie Miejskim rozegrano mecz piłkarski o mistrzostwo klasy B pomiędzy drużynami Oficerskiej Szkoły Artylerii z Torunia, a „Zrywem“ przy fabryce „Bohema“ z Włocławka. Mecz rozpoczął się od nieprzyjemnego dla drużyny OSA przybyła na boisko w ostatniej chwili.

Od samego początku obie drużyny narzuciły szybkie tempo wykazując „ciąg“ na bramkę przeciwnika, przy czym w pierwszych minutach grze „Zryw“ zdawał się badać możliwości przeciwnika, nie zaniedbując szybkich wypad w. W 23 minucie gry Magielski szybkim przebojem uzyskuje pierwszy gola dla „Zrywu“. Obie drużyny, doskonale dysponowane pod względem zaprawy fizycznej walczyły w dalszym ciągu z prawdziwie sportowym zapalem.

Po przerwie w drużynie „Zryw“ następuje zmiana na niektórych pozycjach, co ożywia jeszcze bardziej grę. Następuje kilka groźnych ataków na bramkę toruniaków. Przy jednym z nich sędzia dyktuje rzut karny na korzyść włocławiaków. Strzela go Lepa, mając przed sobą graczy OSA, którzy murują bramkę. Imponująca bomba przechodzi z odległości 16 metrów nad głowami toruniaków i wpada do bramki. „Zryw“ prowadzi 2 : 0. Wkrótce potem „Zryw“ inicjuje ładną akcję. Piłką przechodzi szybko od gracza do gracza, dostając się wreszcie do Stanisława Zawadzkiego, który centruje błyskawicznie do Lewandowskiego. Lewandowski strzela ostro, lokując piłkę w siatce toruniaków. Następuje jeszcze kilka ataków, po czym inicjatywę przejmują OSA, przeprowadzając kilka efektownych zagrań. W czasie tym sędzia dyktuje korner dla

toruniaków, który Chmiel zamienia na punkt honorowy.

Przy stanie 3 : 1 następuje seria dalszych ataków OSA, jednak twarda obrona „Zrywu“ uniemożliwia zdobycie dalszych bramek. Ostateczny wynik meczu 3 : 1 na korzyść „Zrywu“.

Jak już zaznaczyliśmy obie drużyny grały ładnie i poziom gry był dobry. Niekiedy widziało się niewykończone akcje, przy czym u graczy toruńskich można było zauważyć wyraźną niedyspozycję strzałową. Bramkarz bronił pewnie, a trzy bramki puszczone były niemal nie do obrony. Bramkarz „Zrywu“ pokazał również dobrą klasę gry. U pozostałych graczy widać wyraźną poprawę formy, co jest zasługą trenera Stachewicza. Coraz częściej widzimy szybkie, krótkie podania. W pierwszej połowie swankowają nieco pomoc. Sędzia Zmudzkiński z Bydgoszczy sędziował starannie, miał jednak kilka słabych momentów. (dw)

DRUŻYNA ZZK WYGRAŁA MECZ

W związku z notatką o wyniku meczu ZZK Włocławek i „Piast“ — Kruszwica wkradł się błąd. Mecz ten rozegrany o mistrzostwo klasy B wygrała drużyna kolejarzy z Włocławka, a nie drużyna Kruszewicy, w stosunku 5 : 1.

O WEJŚCIE DO KLASY A.

W Aleksandrowie Kujawskim odbył się mecz piłkarski o wejście do klasy A pomiędzy „Góplanią“ z Inowrocławia a „Orłętami“ z Aleksandrowa. Mecz był bardzo ciekawy i został zakończony wynikiem remisowym 5:5.

Admin.: Włocławek, ul. Brzeska 4. Telefon 11-26

Za dział ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Wzruszeń przyjmują Administrację codziennie od godz. 8 rano do 12-ej, w niedzielę i święta od godz. 8-ej do 10-ej.

Adres Redakcji: Bulwary 24, tel. 17-77.

(godziny przyjęć: 11-12)

Wydawca: „Trybuna Pomorska“

Ogłoszenia ramowe: do wielkości 100 mm za 1 mm 37,50 zł., od 101 do 200 mm za 1 mm 45,— zł., powyżej 200 mm za 1 mm 50,— zł. Okrągłości: do wielkości 50 mm za 1 mm 30,— zł., od 51 do 100 mm za 1 mm 37,50 zł., od 101 do 150 mm za 1 mm 45,— zł., powyżej 150 mm za 1 mm 50,— zł. Ogłoszenia drobne — słowo: handlowe 20,— zł., osobiste, poszuk. rodzim. zabyt. 15,— zł., poszuk. pracy 10,— zł. Tytuł drukim 100 proc. drożej — Minimalna ilość 10 słów — Maksymalna ilość 40 słów. Ogłoszenia drukowane w niedzielę i święta 30 proc. drożej. Miejsce zast. zebrane w fakturze 100 proc. drożej — Układ tabel. 100 proc. drożej.

Największy płatowiec świata

Największym płatowcem świata był obrzy mi samolot radziecki „Maksim Gorkij”, zbudowany na kilka lat przed wybuchem drugiej wojny światowej. Rozpiętość jego skrzydeł wynosiła 63 m, długość 32,8 m, powierzchnia 484 m kw, szybkość maksymalna 280 km na godz., średnia — 240 km na godz., przy lądowaniu — 85 km. Zasięg lotu wynosił 2.500 km, waga 42 tony. Samolot ten posiadał 8 silników o łącznej mocy 7.000 koni mechanicznych i mógł zabrać 79 pasażerów i 8 ludzi załogi.

„Maksim Gorkij” przeznaczony był dla celów propagandy kulturalnej wśród mas, żyjących na najbardziej zapadłych kątach Rosji Radzieckiej. Posiadał on drukarnię całkowicie uruchomioną wraz z maszyną rotacyjną. Podczas lotu personel redakcyjny opracowywał, a drukarski składał i drukował normalną gazetę z szybkością 10 tys. egzemplarzy na godzinę. Fotografie dokonywane podczas lotu, przekształcane były na miejscu w laboratorium cynkograficzne na klisze drukarskie i umieszczane w gazecie.

Na samolocie tym znajdowały się także radiostacja, z której nadawane były przemówienia i koncerty, słyszane w promieniu 10 km kw. Płatowiec przyjmował też i nadawał pod czas lotu telegramy, oraz posiadał dźwiękowy aparat kinematograficzny i ekran, umieszczony w ten sposób, że 10 tys. widzów mogło jednocześnie oglądać film, wyświetlany po wylądowaniu samolotu.

Wszyscy pasażerowie posiadali miejsca sypialne i otrzymywali jedzenie, przetrzadzane na kuchni elektrycznej. Sala rozrywkowa, obficie zaopatrzona w pisma i książki, umiała pasażerom czas przelotu.

Ważniejsze wygrane

w 7-mym dniu ciągnięcia IV-tej Klasy 50-Jubileuszowej Loterii

Wygrana 500.000 zł Nr 9086 (pada w Katowicach).

Wygrane po 100.000 zł Nr Nr 15336 42767 55191 56628 70343.

Wygrane po 20.000 zł Nr Nr 2913 8373 14225 14343 21702 23475 23528 24250 26873 40069 42017 42954 44521 48949 60783 61400.

Wygrane po 10.000 zł Nr Nr 1725 2029 2681 3254 5158 5253 11395 11759 11920 12740 15681 18231 19189 19774 20030 20542 21788 22123 22172 22905 23925 24047 24268 24837 26745 27681 27880 28184 28574 28730 30689 31372 32760 32773 32824 34555 35339 35510 36798 39300 42031 42844 43244 45372 45837 46128 46243 47636 48330 49335 49545 50133 50216 50317 50425 51053 51394 52391 53080 54157 56059 56534 58161 58412 58818 59144 63474 64819 65296 66897 68063 68170 68264 72426

Motocykle na żużlu

Szczurowski dystansuje Śmigła

Na torze żużlowym Stadionu Miejskiego w Bydgoszczy odbyły się wczoraj wyścigi motocyklowe. W biegu głównym zwyciężył Szczurowski z „Partyzanta” (obecnie KMSS) przed Śmigłem z „Polonii”.

W drugim biegu był wyścig w kategorii maszyn 250, 350, 500 ccm. I miejsce zajął Wagnier z „Polonii”, II Buda również z „Polonii”. (D)

O mistrzostwo Związku Rob. Stow. Sportowych

„Brda” (Bydgoszcz) — „San” (Poznań) 5 : 3 (1 : 1)

W dniu wczorajszym na Stadionie Miejskim w Bydgoszczy spotkały się w ćwierćfinale o mistrzostwo ZRSS: RKS „San” z Poznania i miejscowy KKS „Brda”.

San: Czarski, Zawieja, Zaremba I, Zaremba II, Frąszczak, Świątkowski, Korytowski.

ZIOŁKOWSKI — piłkarz - dżentelmen. Najstarszy członek KKS „Brda”. Wczoraj dwie piłki ułożył w siatce „Sanu” poznańskiego



ski, Płotka, Kielak, Saata, Walichnowski.

Brda: Sobieralski, Walczak, Kubalczak, Lubawy, Switała, Leśniak, Grenda, Nowak, Ziółkowski, Andrzejewski, Adamowicz.

Dla „Brdy” przyszła dobra passa. Od dłuższego już czasu widzimy ją schodzącą z boiska, jako zwyciężcę. Zdobyte ostatnio mistrzostwo okręgu kolejowego i wczorajszy sukces w ćwierćfinalowym spotkaniu o mistrzostwo ZRSS, upewniają, że „Brda” ma szereg zwycięstw w rozgrywkach mistrzowskich.

Przebieg gry był emocjonujący, zwłaszcza ostatni kwadrans meczu, kiedy napastnicy „Brdy” obсыпывали strzałami bramkę „Sanu”. Do przerwy inicjatywa leżała raczej w rękach poznaniaków. Już w pierwszej minucie zdobyli oni prowadzenie ze strzału Sajaty. W dalszym ciągu goście atakują. Strzelają dużo ale niecelnie. W 4 min. sędzia dyktuje rzut karny na korzyść „Brdy”. Egzekwuje Kubalczak, zdobywając wyrównanie 1 : 1.

Gra od tej chwili zaczyna się ożywiać, jednak wynik do przerwy nie ulega zmianie. W 7 min. Korytowski strzela główką drugą bramkę dla „Sanu”. W 2 minuty później podwyższa wynik prawoskrzydłowy Poznania Walichnowski. Znosi się na porażkę „Brdy”. Dopiero w 30 min. Ziółkowski zmusza do kapitulacji bramkarza „Sanu”, a w 31 min. Grenda ze skrzydła pięknym strzałem zdobywa wyrównanie.

Oldboy'e „Gwiazda” — „Polonia” 3 : 3 (1 : 1)

Wczoraj na Stadionie Miejskim w Bydgoszczy w ramach festynu ludowego odbył się mecz piłkarski pomiędzy weteranami miejscowych klubów w „Gwiazdy” i „Polonii”.

Mecz zakończył się po dżentelmeńsku wynikiem remisowym 3 : 3. Do przerwy starsi panowie również wyszli na remis nie pakując sobie żadnego gola.

W pierwszej połowie zawodów sędziował wzorowo i z humorem ob. Bejgerowski, znany w Bydgoszczy „fundator” pucharów. Po przerwie z powagą sędziował znany tenor „Polonii” bydgoskiej I ela. Obie drużyny po jednej bramce zdobyły z rzutu w karnych.

Jasnymi punktami zespołu „Polonii” byli sędzia Zmudzinski, znany wiołarz Nowak oraz popularny bankowiec Dydyński.

wnanie. Publiczność wiwatuje na cześć kolejarzy bydgoskich. Gospodarze opanowali teraz boisko.

W 35 min. za faul na polu karnym, Kubalczak strzela jedenastkę.

Jest to hasłem do generalnej ofensywy. Poznaniacy wobec brawurowych ataków „Brdy” tracą zupełnie głowę. Bezbłędnie do tego grająca obrona kiksuje raz po raz. Widownia okrzykami „tempo, tempo!” dopinguje miejscowych.

W 41 min. Ziółkowski (Brda) ustala wynik dnia 5 : 3. Jeszcze dwa razy mają gospodarze okazję do podwyższenia tego nieoczekiwane go wyniku, ale defensywa „Sanu” wreszcie oprzytomniała. Jest jednak już za późno. Zmieni napastnicy Poznania nie mogą już nic zmienić.

Mimo porażki należy stwierdzić, że poznaniacy wnosili więcej myśli do gry zespołowej,

SWITAŁA — środkowy pomocnik bydgoskich kolejarzy. B. ambitny piłkarz pomorski. Dużo kłopotu sprawiali mu wczoraj poznaniacy



pomoc doświadczonej wydatnie wspierała własny napad. Wada, która zaważyła ostatecznie na wyniku było wyraźne zdenerwowanie gości po zdobyciu przez „Brdę” w 76 min. wyrównania. Od tego momentu atak gości grał chaotycznie, zaprzepaszczył szanse na pewny sukces.

W końcowych piętnastu minutach bydgoszczanie zademonstrowali rodzaj gry zespołowej.

W drużynie miejscowych tym razem wyróżnił się Ziółkowski. Bramkarz Sobieralski zawiął jedną bramkę. Dwie były nie do obrony. Wśród gości na wyróżnienie zasługują: Świątkowski w pomocy oraz Korytowski i Walichnowski w ataku.

Sędziował ob. Stawik z Nakła. (D)

Głuchoniemi na boisku

W jutrzejszą niedzielę, 17 bm. o godz. 13 rozegrany zostanie mecz piłkarski o mistrzostwo Polski głuchoniemych. Do zawodów staje Klub Sportowy Głuchoniemych z Chorzowa i KS Głuchoniemych (Bydgoszcz). Będzie to pierwsza wizyta w tym roku głuchoniemych piłkarzy ze Śląska. Stanowić oni zgrany zespół, należy więc przypuszczać, że pokażą ładną grę. (D)

Ofiary sportu

Jak powszechnie wiadomo, sportem ludzkość zajmowała się od dawnych już czasów. Co roku przybywały nowe gałęzie i tylko kobiety z braku fantazji zajmują się stale tym samym; zabawą w „ciuciubabkę” z małżonkiem — której zasady polegają na zęcym wymijaniu w pewnych okolicznościach swego męża, oraz rzutami — w których kulę, dysk czy oszczep zastępują znacznie bardziej poręcznymi i zawsze znajdującymi się pod ręką doniczkami, talerzami czy pantoflami.

W ostatnich czasach powstał nowy rodzaj sportu tak zwana „ciuciubabka z Komisją Specjalną”.

Sport ten emocjonujący dużą część kupców — rozpowszechnił się bardzo. Zasady jego są zupełnie proste i polegają na tym, aby w dalszym ciągu robić swoje, a nie dać się złapać przez organa kontrolne Komisji Specjalnej. Posiada on wiele odmian. Każda branża zajmuje się inną jego gałęzią...

Jedni chowają słońce i smalec, inni jaja i masło, inni znów proszek do prania, jeszcze inni wreszcie tabliczki z cenami.

Cały dowcip polega na tym, aby w chwili przyścia kontroli zdążyć wyłożyć na swoje miejsce schowane towary, czy kartę z wypisaną ceną zażką we właściwy produkt.

Regulamin przepisuje tego sportu są dość surowe, a fanty w formie gotówki, które zmuszeni są dawać sportowcy niewykwalifikowani i przegrywający — tak zwani juniorzy, waha ją się pomiędzy tysiącem a paru milionami złotych.

Stąd też sportem tym zajmuje się nie wielu wybranych, dla których parę „kawałków” mniej czy więcej nie robi większej różnicy.

Ostatnio wobec faktu zainteresowania się tym sportem szerszych warstw społeczeństwa nie posiadającego gotówki, a wyraźnie sympatyzującego z Komisją Specjalną, na boisko pozostało tylko nie wielu miłośników i entuzjastów, którzy wszystko gotowi są poświęcić dla swego ulubionego zajęcia.

Kiepscy sportowcy ulegają dyskwalifikacji. Czas dyskwalifikacji spędzają oni w specjalnie przez przeciwnika przygotowanych obozach kondycyjnych, gdzie mają możliwość poznać decyzję — wycofać się ze sportu, czy wziąć się do niego z większym zapałem i sprytem.

Przeważnie jest jednak tak, że po przebyciu „zaprawy fizycznej” w obozie, większość dochodzi do przekonania, że „ciuciubabka” z Komisją Specjalną jest zbyt kosztowna i rezygnuje z uprawiania w dalszym ciągu tej tak naprawdę emocjonującej gałęzi sportu.

FELEK ZGRZYŻLIWY.

Program radiowy

Niedziela, dnia 17 sierpnia 1947

6.57 Transmisja programu ogólnopolskiego. 8.20 Program na dzień bieżący — Bdg. 8.28 Transmisja programu ogólnopolskiego. 11.00 Kronika ubiegłego tygodnia — Bdg. 11.10 Muzyka kameralna z płyt — Bdg. 11.57 Transmisja programu ogólnopolskiego. 16.02 Muzyka kameralna z płyt — Bdg. 16.30 Kwadrans literacki w opr. Janiny Matysik pt. „Człowiek w pieśniach Kujaw i Pomorza”. 16.45 Transmisja programu ogólnopolskiego. 23.30 Przegląd sportowy — Bdg. 23.40 Koncert życzeń — Bdg. 23.55 Zakończenie audycji — Bdg.

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Państwowa Centrala Handlowa Oddział we Włocławku ogłasza przetarg nieograniczony na roboty budowlane w domu przy ul. 3-go Maja Nr. 6.

Przetarg odbędzie się dnia 21. VIII. 47 r. w lokalu Państwowej Centrali Handlowej we Włocławku, przy ul. 3-go Maja Nr. 6. Oferty należy składać do dnia 21. VIII. 1947 r. godz. 11 w Państwowej Centrali Handlowej we Włocławku.

Bliższych informacji, związanych z wykonaniem robót otrzymać można w Państwowej Centrali Handlowej Oddział we Włocławku. Wadium w wysokości 1 proc. oferowanej sumy należy wpłacić do B. G. K. Oddział we Włocławku na konto P. C. H. Nr. 101.

Państwowa Centrala Handlowa zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn oraz prawo wyboru oferenta bez względu na wysokość oferty.

Włocławek, dnia 13. VIII. 1947 r.

Państwowa Centrala Handlowa Oddział we Włocławku (447)

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Okręgowy Urząd Likwidacyjny w Bydgoszczy Aleje 1 Maja 62 podaje do publicznej wiadomości, że sprzeda w drodze nieograniczonego przetargu ustnego następujące towary:

wyroby jubilerskie używane towary drogeryjne silniki elektryczne używane.

Przetarg ustny odbędzie się dnia 18. VIII. 1947 r. o godz. 10-tej w świetlicy O. U. L. w Bydgoszczy Al. 1 Maja 62.

Wykaz towarów znajduje się na tablicy ogłoszeń w O. U. L.

Dnia 19. VIII. 47 r. o 10-tej odbędzie się przetarg ofertowy na następujące towary:

szkło apteczne naczynia i wyroby żelazne towary różne.

Wykaz towarów na tablicy O. U. L. w Bydgoszczy Al. 1 Maja 62.

Informacje i warunki przetargu w pokoju Nr. 7.

Oferty na przetarg ofertowy opłacone opłatą skarbową z dołączonymi kwitami na wpłacone wadium należy składać w terminie do dnia 18 sierpnia godz. 14 w pokoju Nr. 40 za pokwitowaniem. (859)

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną RKU — Brodnica na nazwisko Kępkowski Czesław m. Kotawy pow. Rypin woj. pomorskie. (866)

LABORANT Działu Spożywczego — dobry fachowiec potrzebny od zaraz. Zgłoszenia do Trybuny Pomorskiej pod „Laborant”. (867)

PRZETARG

Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Bydgoszczy ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie w budynku przy Aleji 1-go Maja Nr. 66 następujących robót:

1) roboty murarskie 2) roboty stolarskie 3) roboty malarskie.

Ślepe kosztorysy znajdują się do przejrzania i odebrania w Pow. Urzędzie Bezpieczeństwa Publicznego w Bydgoszczy Aleji 1-go Maja Nr. 66 pokój Nr. 6.

Oferty mogą być składane na całość robót lub poszczególne punkty wyżej wymienione. Termin rozpoczęcia robót natychmiastowy.

Oferty powinny być złożone w wyżej wzmiankowanym Urzędzie w zamkniętych i zalakowanych kopertach do dnia 26 sierpnia 1947 r. do godziny 13-ej.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 26 sierpnia b. m. o godz. 14.

Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania powodów oraz prawa swobodnego wyboru oferenta.

Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Bydgoszczy. (861)

OGŁOSZENIE

Wydział Powiatowy w Wąbrzeźnie zakupił dla Kolei Powiatowej w Wąbrzeźnie:

1. Przetwornicę z prądu zmiennego na stały o napięciu 500 V 200 Amp. 2. Prądnicę jak wyżej wraz z motorem prądu zmiennego do napędu prądnic. 3. Lampę prostowniczą rтęciovą 440 V 130 Amp.

Przewodniczącą Wydziału Powiatowego w/z. Oikowski Jan Wicestaro (855)

Państwowe Zjednoczenie Przemysłu Konserwowego Centrala Handlowa Oddział w Bydgoszczy

POLECA:

przetwory owocowe przetwory mięsne owoce i warzywa suszone grzyby susz. i marynowane konserwy rybne

Bydgoszcz, ul. Maks. Piotrowskiego 12/14

Telefon 15-86 Skrz. teleg.: CENTRAHA (801)

PAŃSTWOWE ZAKŁADY SAMOCHODOWE

Nr. 5 w Solcu Kujawskim

podają do wiadomości, że przyjmują samochody ciężarowe marki G. M. C. do wymiany.

Wymienne samochody są odnowione po kapitalnym remoncie. Dostawa samochodów wymiennych natychmiastowa.

Bliższych informacji udziela Wydział Sprzedaży w Solcu Kujawskim — telefon Nr. 9. (864)

POKOJU UMEBLOWANEGO w śródmieściu

poszukują natychmiast. Może być z całkowitym utrzymaniem. — Zgłoszenia w Administracji Trybuny Pomorskiej, Aleje 1-go Maja 17.

Cukrownia Nakło w Nakle n Not.

poszukuje na czas kampanii do odbioru buraków cukrowych wagowych i procentmistrzów

Oferty z życiorysem złożyć natychmiast do Cukrowni. (865)